

Sygn. akt VIII U 1406/13

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Trybulec-Czernek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Barbara Urmańska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. w Gdańsku

odwołania **A. Ś.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 26 października 2011 nr (...)

w sprawie A. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

postanawia:

odrzuć odwołanie

/na oryginale właściwy podpis/

Sygn. akt VIII U 1406/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił A. Ś. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, przewidzianych przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), tj. nie udowodnienie 25 lat okresu składkowego i nieskładkowego, a jedynie 24 lata, 10 miesięcy i 11 dni.

(vide: decyzja z dn. 26.10.2011 r. - k. 39 akt ubezp.)

Powyższa decyzja została wysłana listem poleconym bez zwrotnego potwierdzenia odbioru. Decyzja została doręczona wnioskodawcy w połowie listopada 2011 r.

(dowód: pismo procesowe pozwanego – k. 48 akt sprawy, zeznania ubezpieczonego –k.67-68 akt sprawy).

Odwołanie z datą 24 stycznia 2012 r. od powyższej decyzji wnioskodawca złożył na biurze podawczym w pozwanym w dniu 25 stycznia 2012 r., wnosząc o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania z uwagi na istnienie przyczyn ograniczających możliwość działania wnioskodawcy i złożenia odwołania w ustawowym terminie. W uzasadnieniu powyższego wniosku podał, że nie mógł podjąć kroków odwoławczych od decyzji z dnia 26 października 2011 r. odmawiającej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w ustawowym terminie albowiem gdyby to uczynił, to cała procedura tocząca się przed organem ZUSu w sprawie przyznania prawa do emerytury pomostowej uległaby wstrzymaniu do czasu rozpoznania odwołania, co pozbawiłoby wnioskodawcę środków do życia. Decyzją z dnia 14 grudnia 2011 r. doręczoną ubezpieczonemu listem zwykłym w dniu 16 stycznia 2012 r. ZUS przyznał jemu zaliczkę na poczet emerytury pomostowej. Dopiero po uzyskaniu powyższego dokumentu, wnioskodawca złożył odwołanie od decyzji ZUS z dnia 26 października 2011 r.

W piśmie procesowym z dnia 04 października 2013 r. wnioskodawca sprecyzował, że uchybił terminowi do wniesienia odwołania z przyczyn od siebie niezależnych polegających na tym, że nie mógł pozostawać bez środków do życia, dlatego też po otrzymaniu odmowy prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wystąpił o przyznanie emerytury pomostowej i oczekiwał na rozstrzygnięcie tej sprawy. Informację o wstrzymaniu postępowania w sprawie emerytury pomostowej na wypadek odwołania od pierwszej decyzji powziął od pozwanego. Ubezpieczony wniósł o uznanie, że termin do wniesienia odwołania od decyzji ZUS z dnia 26 października 2011 został zachowany jako liczony od otrzymania decyzji zaliczkowej o przyznaniu emerytury pomostowej z dnia 14 grudnia 2011, którą doręczono jemu w dniu 16 stycznia 2012.

(vide : odwołanie- k. 2,3 akt sprawy, pismo procesowe –k. 44 akt sprawy)

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego odrzucenie z uwagi na przekroczenie przez wnioskodawcę terminu do złożenia odwołania. W przypadku przywrócenia przez Sąd terminu do złożenia odwołania, organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podając w uzasadnieniu okoliczności na poparcie swojego stanowiska (k. 36 akt sprawy).

Ubezpieczony na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 r. zeznał, że decyzję ZUS z dnia 26 października 2011 r. otrzymał po upływie 2-3 tygodni od jej wydania; podał, że w okresie od otrzymania w dniu 16 stycznia 2012 r. decyzji zaliczkowej do chwili złożenia odwołania w dniu 25 stycznia 2012 r. przygotowywał jego treść.

(protokół z dnia 12 grudnia 2013 r.- k. 67 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawcy A. Ś. od decyzji pozwanego organu rentowego z dnia 26 października 2011 r. jako złożone po terminie i spóźnione podlega odrzuceniu.

W myśl art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ w terminie miesiąca od dnia doręczenia odpisu decyzji.

Zgodnie z art. 477⁹ § 3 k.p.c. Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z tego przepisu wynika wprost, iż do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie się obu warunków: **przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się.**

Zgodnie z orzecnictwem, w przypadku, gdy do sądu wpływa odwołanie od decyzji organu rentowego złożone z przekroczeniem terminu określonego w art. 477⁹ § 1 k.p.c., sąd ten winien zbadać, czy przytoczone przez odwołującego się okoliczności pozwalają na uznanie, iż przekroczenie tego terminu było od niego niezależne i czy nie jest nadmierne (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 lutego 2012 r., III AUa 1674/11). Odwołanie bowiem można

odrzuć tylko wówczas, gdy zostało wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego (art. 477⁹ § 3 k.p.c.) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I UK 116/09).

W niniejszej sprawie decyzja została wydana w dniu 26 października 2011 r., zaś odpis decyzji został doręczony wnioskodawcy według jego zeznań w połowie listopada 2011 r. Natomiast wnioskodawca złożył odwołanie dopiero w dniu 25 stycznia 2012 r. a więc po upływie dwóch miesięcy od otrzymania decyzji i około miesiąca od upływu terminu 30 dni do wniesienia środka odwoławczego. Nie może zatem budzić wątpliwości, iż przekroczenie terminu jest nadmierne.

W tym miejscu wypada wskazać, że ubezpieczony nie wskazał precyzyjnej daty doręczenia decyzji z dnia 26 października 2011 r., a to na nim ciąży obowiązek udowodnienia tego faktu, z którego wywodzi skutki prawne korzystne dla siebie (art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc). Zatem nie wykazanie tejże daty stanowi okoliczność obciążającą i działającą niekorzystnie dla ubezpieczonego.

Nie uszło uwadze Sądu, że twierdzenia ubezpieczonego w zakresie chwili otrzymania zaskarżonej decyzji są niekonsekwentne. Ubezpieczony w piśmie procesowym z dnia 04 października 2013 r. podał, że po otrzymaniu odmowy prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym (przyp.tj.: zaskarżonej decyzji), wystąpił o przyznanie emerytury pomostowej, tj.: w dniu 08 listopada 2011 r., zatem należy wnioskować, że otrzymał zaskarżoną decyzję przed 08 listopada 2011 r. Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 r. zaś zeznał, że decyzję ZUS z dnia 26 października 2011 r. otrzymał po upływie 2-3 tygodni od jej wydania, tj.: w połowie listopada 2011 r.

W ocenie Sądu nawet biorąc pod uwagę termin doręczenia decyzji w połowie listopada 2011 r. należy uznać uchybienie w dotrzymaniu terminu odwołania za nadmierne.

Okoliczność -nadmierność przekroczenia terminu lub jej brak - Sąd rozpatruje także w powiązaniu z przyczynami powstałego przekroczenia, na które we wniosku o przywrócenie terminu wskazywał wnioskodawca. W ocenie Sądu wskazane w przedmiotowym wniosku o przywrócenie terminu okoliczności i fakty nie uzasadniają i nie usprawiedliwiają przekroczenia terminu do wniesienia odwołania.

Godzi się w tym miejscu wskazać, iż wnioskodawca jako przyczynę od siebie niezależną uzasadniającą w jego ocenie wniosek o przywrócenie terminu powołał to, że nie mógł pozostawać bez środków do życia, dlatego też po otrzymaniu odmowy prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wystąpił o przyznanie emerytury pomostowej i oczekiwał na rozstrzygnięcie tej sprawy, nie składając odwołań od pierwszej decyzji, gdyż według informacji jakie uzyskał, spowodowałyby to zawieszenie sprawy o emeryturę pomostową do czasu zakończenia postępowania.

Podkreślenia wymaga, iż samo subiektywne przekonanie skarżącego nie może stanowić podstawy do uznania przez Sąd, iż przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

W ocenie Sądu nie sposób przyjąć, że to uwarunkowanie (obawa pozostania bez środków do życia w przypadku odwołania się od decyzji), stanowi podstawę do oceny, iż przyczyna jest niezależna od odwołującego się. Należy zważyć, iż ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, w wyniku jego rozpatrzenia została wydana decyzja o odmowie jego przyznania i jeżeli ubezpieczony nie zgadzał się z jej treścią, to miał prawo w ciągu 30 dni od dnia jej doręczenia zaskarżyć ją do Sądu. W ocenie Sądu nie skorzystanie z tego prawa nie można usprawiedliwiać toczącym się innym postępowaniem, wszczętym nota bene w drodze wniosku ubezpieczonego złożonego po otrzymaniu przedmiotowej decyzji odmownej.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że ubezpieczony otrzymawszy w dniu 16 stycznia 2012 r. decyzję zaliczkową przyznającą prawo do emerytury pomostowej (zatem w tym dniu ustały przyczyny zwłoki w odwołaniu) nie złożył odwołania niezwłocznie, ale wstrzymywał się z jego złożeniem do dnia 25 stycznia 2012 r. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż błędnym jest stanowisko ubezpieczonego, że dochował on terminu 30 dni na złożenie odwołania, który liczy od dnia

16 stycznia 2012 r. albowiem bieg terminu 30 dni rozpoczyna się od dnia doręczenia decyzji z dnia 26 października 2011 r.- podlegającej zaskarżeniu.

W okolicznościach sprawy nie sposób zatem przyjąć, by przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Należy podkreślić, że to na stronie zobowiązanej do dokonania czynności procesowej ciąży obowiązek zachowania należytej staranności, której miernikiem jest obiektywnie oceniana staranność, jakiej można wymagać od strony właściwie dbającej o swoje interesy procesowe. Przede wszystkim wnioskodawca był prawidłowo pouczone o miesięcznym terminie do złożenia odwołania (2 strona decyzji z dnia 26 października 2011 r.). Ponadto ani w treści stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania odwołania ani we wniosku o przywrócenie terminu nie zdołał udowodnić albo co najmniej uprawdopodobnić okoliczności, iż przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Tym samym przyjąć należy, iż doszło do znacznego przekroczenia terminu do wniesienia środka zaskarżenia a tym samym wnioskodawca nie dochował należytej staranności w zakresie terminowego wniesienia środka odwoławczego od kwestionowanej decyzji pozwanego organu rentowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie ma żadnych wątpliwości, iż uchybienie terminu w złożeniu odwołania nastąpiło w rozpoznawanej sprawie w wyniku naruszenia przez wnioskodawcę miernika obiektywnej staranności i ze znacznym jego przekroczeniem a zatem na mocy art. 477⁹ § 3 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji.

SSO Elżbieta Trybulec-Czernek